

Ł ó d ź

Cena numeru
20 gr.

Cena prenumeraty
miesięcznej

Dla robotników 4 zł.
Odnoszon. do domu 30 gr.
Z dostawą poczt. 6 zł.
Poza Łodzią egz. gr.

Należność pocztowa
uiszczona ryczałtem.

Redakcja i Administr.

w Łodzi

Al. Kościuszki 41.

TELEFON 100 - 28.

Konto „ROZWOJ”
60,594

Red. przyjmuje od 5 — 6

Art. i listów anonimowych
nie umieszcza się.

rok 1933.

PRĄD

Sobota, 15-go Lipca

No 176

Trzeci dzień procesu b. więźniów brzeskich

WARSZAWA, 14.7.

Przedwczoraj, jak już o tem doniesiliśmy rozpoczęła się przed sądem apelacyjnym po raz drugi sprawa b. więźniów brzeskich. Po referacie sędziego Jaworowskiego, wymiennie mu zdał między stronami oraz po złożeniu nowych dokumentów przez obronę, zabrali głos oskarżyciele, prokuratorowie Rauze i Grabowski.

PROK. RAUZE OSKARŻA.

Rezolucję kongresu krakowskiego prokurator kwalifikuje, jako podburzenie do obalenia rządu, czyli przestępstwo z art. 102. Dalej prokurator porównywa treść rezolucji konfederacji targowickiej z uchwałami kongresu krakowskiego centrolewu, mówiąc że brzmienie jest podobne, z tą różnicą, że Targowica zwracała się pod opiekę carowej Katarzyny a Centrolew apeluje do demokracji świata.

Oskarżeni, biorący udział w Centrolewie uważali, że pociągnięcie ich do odpowiedzialności może przynieść im tylko korzyść. Świadczą o tem słowa b. marszałka Rataja, który powiedział, że „w czasie, kiedy zamknięta jest trybuna parlamentarna, otwarta jest trybuna sądowa i w razie wytoczenia procesu,

świat będzie miał nieładna widowisko”. Oskarżony Barlicki nawoływał, że dla współzycia z zagranicą, rząd Piłsudskiego musi być obalony i, że rząd ten jest przepojony duchem rosyjskiego caratu.

Podczas przemówienia prok. Rauzego. ława oskarżonych jest pusta. Oskarżyciel przytacza te same szczegóły, co i w dwu poprzednich swych mowach, niektóre z nich zaś dosłownie, zwłaszcza, o ile chodzi o przykłady według ulubionego Cromwella.

Prokurator Rauze zażądał aby sąd skazał oskarżonych za udział w spisku, a nie za przygotowania do zamachu na rząd.

Po przerwie zaczął mówić drugi oskarżyciel, prok. Grabowski.

Przemówienie prok. Grabowskiego zakończyło się o godzinie 4.30 popołudniu. Następnie rozpoczęły się mowy obrony. Przemawiać ma 8 adwokatów.

Od rana przemawia adw. Landau, zbijając tezy aktu oskarżenia. obrońca dziwi się że prokuratorzy wobec przegranej pozycji o uznanie przez sąd, że oskarżeni zawiazali spisek, po raz trzeci podejmą swe zarzuty, gdy zbrakło im przy kasacji do Sądu Najwyższe

go. Kwestja żądania podwyższenia taryf jest tak nieaktualna, że trudno się nią zajmować.

— Przypadł mi — mówi adw. Landau — w udziale ciężki obowiązek przeczytania wyroku pierwszej instancji i zobaczyłem, że tam są takie składniki, których nie można pojąć czyż w całość i jakąś zrozumiałą konstrukcją prawną. Wiemy, że skazano oskarżonych za utworzenie jakiegoś występnego spisku. I to wszystko. Ale jakiego spisku i dlaczego skazano — niewiadomo. W wyroku sądu okręgowego spotykamy się z głębokim nieporozumieniem prawnym, bo cytuje się tam, jako coś niesłychanie ważnego urywki z zeznań oskarżonych lub świadków poto, żeby przyjąć to jako swej ustalenie.

Omawiając niekonsekwencje oskarżycieli przy niepociągnięciu do odpowiedzialności karnej wszystkich członków prezydium kongresu krakowskiego obrońca woła:

— Dlaczego jednych oskarża się, a drugich nie? Pytamy się o to już nie jako obrońcy, lecz jako obywatele. Przecież prawo jest równe dla wszystkich i żaden urząd, a nawet Prezydent nie ma prawa abolicji. Nie ma jej też prokuratura. Ale tu jest odpowiedź prokuratorów: „Nic wam do tego, nie wtrącajcie się do naszego urzędowania. I Popiel, który był już w rękach sprawiedliwości, któremu zarzucano objęcie kierownictwa akcji w Toruniu i w Katowicach, ma dochodzić umorzone.

Adw. Landau przemawia w dalszym ciągu. Po nim zabiera głos adw. Benkiel. Dział jeszcze mają wygłosić przemówienia adw. Kaci Szurlej i Urbanowicz

Stale krzywdzenie Polaków na polskim Śląsku

Katowice 14.7

W kopalniach księcia Pszczyńskiego od były się nowe znaczne repukcje. Listy redukcyjne układane przez zarząd objęły wyłącznie Polaków zostawiając przy pracy element niemiecki lub zgermanizowany. Rady załogowe

obsadzone przez Niemców nie protestowały oczywiście przeciwko pokrzywdzeniu Polaków. Sfery robotnicze czekają na interwencję komisarza demobilizacyjnego który powinien się tą polakożerczą robotą Niemców na polskim Górnym Śląsku.

Dziś podpisanie paktu czterech

Paryż 14.7

Na dzisiejszym posiedzeniu rady ministrów rząd francuski powziął szereg ważnych decyzji. Przedewszystkiem postanowił nie czekając ratyfikacji parlamentu podpisać pakt czterech. Uroczystość ta odbędzie się w Rzymie w najbliższą sobotę. W imieniu Francji pakt podpisze ambasador de Jouvenel. Tak samo pakt podpiszą ambasadorowie Anglii i Niemiec, w charakterze szefa rządu podpisze go jedynie Mussolini. Podpisanie paktu w trybie przyspieszonym stanowi nowy sukces dyplomacji Mussoliniego. Jednakże zwy

cięstwo to nie zadowalnia go ponieważ dyplomacja faszystowska przygotowuje — jak donosi Le Journal — cały szereg nowych paktów i układów: pakt czarnomorski, pakt bałkański, wręczcie pakt włosko-sowiecko-turecki. Inne układy są również na warsztacie. Mussolini nie tylko bierze w swoje ręce inicjatywę lecz pragnie również odegrać pierwszą rolę w nowym układzie stosunków europejskich. Żadne państwo nie ośmiela się przeciwstawić jego woli i być wśród tych, ołwiadczył mi wybitny dziennikarz faszystowski, którzy nie mają dziś Italii po swojej stronie

Pakt Włosko-Sowiecki

BERLIN, 14.7

„Borson Kurrier” donosi z Moskwy, iż pakt o nieagresji między Włochami a Sowiecami ma wkrótce być zawarty. Pakt ten jest nie tylko sukcesem sowieckiej polityki zagranicznej, oświadcza dziennik, i przyczynił się do konsolidacji pokoju europejskiego, lecz posiada on jeszcze specyficzne znaczenie polityczne, jako że zawarty będzie między dwoma państwami o tak sprzecznej strukturze politycznej.

Widmo głodu w Estonii

WARSZAWA, 14.7.

Z Tallina donoszą, że od kilku dni panuje w Estonii głód, dochodzące do 50 stopni. Wszak tego zboże zostało spalone tak, że ludności grozi głód.

W rocznicę śmierci sp. mjr. Idzikowskiego

WARSZAWA, 14. 7.

Wczoraj jako w czwartą rocznicę tragicznej śmierci podczas lotu atlantyckiego na wyspie Graciosa majora Idzikowskiego odbyła się na cmentarzu powązkowskim uroczystość złożenia wieńca na grobie bohaterskiego lotnika.

Wieniec z biało-czerwonych róż złożyli w imieniu lotnictwa polskiego członkowie prezydium Aeroklubu R. P.

Lot eskadry włoskiej

Paryż, 14. 7.

Bez cienia zawiści cała prasa francuska oddaje hołd wiekopomnemu lotowi włoskiej eskadry napowietrznej pod dowództwem jen. Balbo. Organizacja lotnictwa włoskiego — piszą wszystkie bez wyjątku pisma — nie ma dziś równej sobie na kuli ziemskiej. Niemniej Francja odczuwa potrzebę wzmocnienia własnej floty i z tego wypływa projekt ministra Cofa urzędzenia na jesieni wielkiego lotu transafrykańskiego, marszruta którego obejmuje 25 tysięcy km wzdłuż i wszerz całej Afryki. 25 samolotów czyni przygotowania do tego wysiłku pod dowództwem jen. Villemin. Będzie to jednocześnie próba wytrzymałości lotnictwa francuskiego i zacieśnienia węzłów między metropolią a koloniami francuskimi. Eskadra jen. Villemin odwiedzi wszystkie francuskie posiadłości kolonialne, nie wyłączając serca Sahary, Senegalu, Kongo i Afryki podzwrotnikowej. Zyczyć im należy pełni powodzenia.

Powrót do Kościoła Katolickiego

Wiedeń, 14. 7.

Wskutek bezbożniczej propagandy socjalnej demokracji austriackiej za występowaniem w Kościele kilka tysięcy osób zgłosiło swe wystąpienie w latach poprzednich. Obecnie nie się zauważyć liczny powrót tych osób do Kościoła. W ciągu ostatnich dwóch miesięcy zgłosiło się z powrotem do władz kościelnych o przyjęcie w samym Wiedniu około dwa tysiące osób.

Wypowiedzenie umowy

KATOWICE, 14. 7.

Dnia 13 bm. wszystkie związki zawodowe górnicze na Górnym Śląsku otrzymały od związku pracodawców górnośląskiego przemysłu górniczo-hutniczego w Katowicach pismo, wypowiadające na dzień 31 bm. umowę taryfową dla kopalni węgla, ustaloną orzeczeniem specjalnej komisji pojednawczej z dnia 28 stycznia br. Jak słychać, przemysłowcy mają wysunąć przy pertraktacjach między innymi żądanie obniżenia płac o 15—21 proc.

Zwolnienie za kaucja

KATOWICE, 14. 7.

W dniu 13 bm. o godz. 16 zwolniony został z więzienia śledczego w Katowicach areztowany w dniu 1 bm. jeneralny dyrektor kopalni Królewskiej inż. Bernhardt oraz kierownik walcowni Morcinek. Jak wiadomo, powodem aresztowania były machinacje dokonywane przez nich przy dostawach zagranicznych. Dyrektor Bernhardt złożył 80 000 zł. Morcinek 20 000 zł.

Wielki Eucharystyczny w roku 1938

Paryż 14. 7.

Do komitetu stałego międzynarodowych kongresów eucharystycznych wpłynęła ostatnio petycja episkopatu Wysp Filipińskich z prośbą aby międzynarodowy kongres eucharystyczny w roku 1938 odbył się w stolicy Filipin w Manili.

Rozpowszechnianie

„P R Ą D”

Posel Wysocki u Hitlera

BERLIN, 14. 7.

Dziś w południe poseł R. P. dr Alfred Wysocki złożył wizytę pożegnania kanclerzowi Hitlerowi i odbył z nim przy sposobności dłuższą konferencję.

Olbrz. pożar w Londynie

Londyn 14. 7.

We wschodniej części Londynu wybuchł wielki pożar w fabryce chemii, i rozszerzył się z szaloną szybkością.

W przeciągu krótkiego czasu zapalił się sąsiedni skład drzewa i trzy sąsiednie domy. Stąd przetrzczył się pożar na urządzenie portowe.

W Warszawie również

Warszawa 14. 7.

W związku z wejściem w życie nowej ustawy samorządowej, w szczególności zaś art. 35 p. 2 omawiającego likwidację samorządów miast, w obecności pp. prezydenta miasta inż. Z. Słomiński w obecności pp. wiceprezydenta Mariana Borzęckiego i naczelnika wydz. spraw ogólnych, Franciszka Herbst, przejął od urzędującego przewodniczącego Rady Miejskiej, p. wiceprezesa Maurycego Mayzla, działającego w obecności pp. dyrektora biura Z. Dudzińskiego i wicedyrektora M. Orłowski agendy biura Rady Miejskiej. O przejęciu spisano protokół, który obecni stwierdzili własnoręcznie podpisanymi.

Cegła drożeje

Warszawa 14. 7.

Od kilku tygodni cegielnie warszawskie stale podwyższają cenę cegły, zasłaniając się bądź podwyżką cen robocizny, bądź też deszczami, które zmniejszają produkcję ograniczając ją do kilku zaledwie dni w tygodniu. Po stanowiono roztoczyć baczną uwagę nad cenami cegły, gdyż podwyższanie cen hamuje ruch budowlany.



Potrzebny zecer

do ręcznego składania Zgłoszenia w Administracji dziennika „Prąd” Al. Kosciuszki 41 do godziny 10-ej rano.



Tabela wygranych loterii Państwowej

Wczoraj w drugim dniu ciągnięcia 3-ej klasy 27-ej polskiej loterii państwowej, wygrane padły na numery następujące:

100.000zł. na nr. 137102 plus	
Po 15.000 zł. na nry 28401 29175 125624	
Po 5.000 zł. na nry 98764 106566	
Po 2.000 zł. na nry 3013 40334 67305	
142132	
Po 1 000 zł. na nry 42903 116039 123217	
138309	
Po 500 zł. na nry 33202 47505 66003	
67726 70489 84504 99004 99919 101891 120645	
141743.	

Alpinisci porwani przez lawinę

Rzym 14-7

Ekspedycja na Matterhorn zakończyła się niepowodzeniem. Dwóch studentów, wiozących oraz znany alpinista Gaspard znaleźli śmierć w drodze powrotnej wskutek oberwania się lawiny. Zwłoki ich zostały odnalezione w wielkim trudem.

Zemsta za wystąpienie z partii komunistycznej

Białystok 14. 7.

We wsi Grabowice pow. Bielskiego spłonęła zagroda niejakiego Filipa Krąski, przyczem pożar przetrzczył się i na inne gospodarstwa, przeprowadzone śledztwo nasunęło podejrzenie, że pożar powstał wskutek podpalenia, które jest zemstą partii komunistycznej za wystąpienie Filipa Krąski z jej szeregow.

Ostrzeżenie przed oszustami

Warszawa 14. 7.

W stolicy jak również i na prowincji chodzą po domach osobnicy, niekiedy przebrani w sutanny księży katolickich i sprzedają wydawnictwa polecając je jako katolickie. M. in. kolportują wydawnictwa pn. „Rycerz Chrystusowy” którego redaktorem jest niejaki Dyonizak, fałszywie podający się za księdza.

Ostrzegamy społeczeństwo katolickie przed tego rodzaju wydawnictwami i ich kolporterami których należy oddawać w ręce policji.

7 osób zabitych przez piorun

KIELCE, 14. 7.

Wczoraj nad Kielcami i okolicą przeszła burza z piorunami, w czasie której piorun uderzył w dom jednego z gospodarzy wsi Krajno, gdzie zabił żonę gospodarza i dwoje dzieci oraz spalił dom. We wsi Celiny piorun uderzył w dom Krogulca, zabijając żonę Krogulca Marię, dwie córki oraz harcerza z Warszawy Jerzego Cegiełę. Ponadto porażonych zostało 3-ch harcerzy 34-ej drużyny harcerskiej w Warszawie. Wszyscy trzej zostali odwiezieni do szpitala św. Aleksandra w Kielcach. Burza wyrządziła znaczne szkody w polu.

Prowokacyjne pocztówki gdańskie

GDAŃSK, 14. 7.

W Gdańsku ukazały się w sprzedaży prowokacyjne pocztówki z napisem: „Korytarz, jako burzyciel komunikacji”. Pocztówki te ilustrują w plastyczny sposób rozłączenie Prus Wschodnich z Rzeszą przez polski korytarz pomorski.

Wylewy rzek

Jak wynika z ostatnich meldunków, nastąpił wylew Wisły na terenie województwa kieleckiego.

W obecnej chwili najbardziej zagrożone są pola wsi Boiska i Białobrzegi koło Sokala pow. iżęckiego.

Na najbardziej zagrożone tereny udał się starosta powiatowy, celem zorientowania się w sytuacji i przedsięwzięcia odpowiednich środków zaradczych.

W związku z klęską powodzi w Małopolsce Wschodniej, wczoraj wyjechał na teren dotknięty powodzią delegat ministerstwa opieki społecznej insp. Witold Tyrakowski.

Skuteczne ogłoszenie

Panna Mina daje ogłoszenie w gazecie że chciałaby spotkać kogoś, kto wniósłby trochę ciepła i światła do jej staropanińskiego życia. Jedynym mężczyzną, który zareagował na to ogłoszenie był agent gazowni.

Konkordat Stolicy Apostolskiej z Rzeszą niemiecką

Parafowany w sobotę przez kard. Pacellego i wicekanclerza Papena konkordat Rzeszy niemieckiej ze Stolicą Apostolską stanowi zbyt ważne wydarzenie, by mógł uisnąć uwagi i nie zainteresować szerokiej opinii. — Wprawdzie jego treść jest jeszcze dotąd nieznana, a prasa berlińska twierdzi, że tekst konkordatu ogłoszony będzie dopiero za jakieś 2 tygodnie, sam fakt jednak zawarcia tej umowy i to w tych szczególnych warunkach, w jakich się obecnie znajduje Kościół w Rzeszy Hitlera, daje okazję do głębszych i daleko sięgających refleksyj, które oczywiście nie zawsze są słuszne.

Podkreśla się więc naprzód, że konkordat został zawarty w trakcie gwałtownych represyj rządu Hitlera w stosunku do katolickich i zasłużonych organizacji, nie tylko politycznych, jak centrum, ale i ideowo-kulturalnych, jak „Kathol. Arbeitervereine”, „Gesellen vereine”, nawet „Volksverein”. I w trakcie nieustających represyj osobistych, aresztowań pojedynczych księży i działaczy katolickich.

Podkreśla się dalej, że konkordat został zawarty z rządem, który jest wykwittem ruchu politycznego, potępianego jeszcze przed paroma miesiącami z ambon i za pośrednictwem zbiorowych enuncjacji biskupich.

To, co dotąd wiemy o nowym konkordacie, daje katolicyzmowi przedewszystkiem jedną ogromną korzyść: zawarty konkordat jest pierwszym konkordatem całej Rzeszy niemieckiej ze Stolicą Apostolską. Ten moment usprawiedliwia do pewnego stopnia określenie „historycznego”, wyćarzenia, jakie mu na dął p. Papen.

Stosunki kościelno-polityczne w Rzeszy niemieckiej nie były dotąd jednolicie uregulowane. Tylko trzy „kraje” uregulowały je po wojnie przy pomocy konkordatów; z tych dwa, Bawaria i Badenia, kraje o większości katolickiej, a jeden, Prusy, ze znacznym procentem tej ludności. W reszcie krajów związkowych (protestanckich) panowała dotąd prawdziwa anarchia na polu wyznaniowym. Pozostały w nich jeszcze ograniczenia Kościoła katolickiego z czasów przedwojennych i dawały się mu mniej lub więcej boleśnie we znaki; zależnie od osób dzierżących władzę i od rodzaju wykładni ogólnych postanowień konstytucji weimarskiej. W niektórych krajach, jak w Saksonii, stan był wprost nieznośny i przez katolików odczuwany wręcz jako niewola. Słabość zaś kół katolickich w tych krajach, dalej fanatyzm protestancki w połączeniu z antykatolicką agitacją kół socjalistycznych nadawały tym stosunkom charakter beznadziejności. Stosunki te ulegną teraz zasadniczej zmianie.

Konkordat parafowany w Rzymie został zawarty nie przez poszczególne kraje, ale przez całą Rzeszę niemiecką. Konsekwencją więc wprowadzenia go w życie będzie ujednolicenie stosunku państwa do Kościoła na całym terytorium Rzeszy niemieckiej i li-

kwidacja tego chaosu, który na tem polu panował w niektórych, mianowicie protestanckich, krajach. I na tem polega doniosłe, olbrzymie znaczenie zawartego konkordatu. Taką jest jego wielka korzyść dla katolicyzmu i ten był powód zawarcia go mimo tak trudnych warunków, w jakich się Kościół obecnie w Niemczech znajduje.

Tęsamem też upadają wszystkie domyslniki i insynuacje, które prasa niekatolicka z nim wiąże. Zwłaszcza dwa: jakoby Hitler wymusił konkordat — jak twierdzi jeden z angielskich dzienników — groźbą oderwania Niemiec od Rzymu — jakoby konkordat był wyrazem jakiegoś germanofilskiego lub nawet hitlerowskiego nastawienia Rzymu pańskiego.

Pierwszy domyslnik pozbawiony jest podstaw, jeśli sobie przypomnimy, że Rzym nie zwykł się lękać takich gróźb w przeszłości i

w terażniejszości, że w w. 16 zaryzykował nawet utratę Anglii, gdy szło o obronę katolickiej zasady małżeństwa. Jeszcze mniej sensu ma insynuacja druga.

Konkordat został zawarty nie między doktryną społeczną Kościoła, ale między Kościołem, jako podmiotem prawa i organizacją religijną, a Rzeszą niemiecką, jako państwem. Zawierał Rzym konkordaty z państwami opartymi o ustrój demokratyczno-liberalny; niema żadnego dobrego powodu, dla czego by go nie mógł zawrzeć z państwem rządzone auto-kratycznie, o ile oczywiście to państwo daje gwarancje lojalności i rzetelności w wykonywaniu jego postanowień.

Na szczegółową ocenę konkordatu oczywiście trzeba poczekać do czasu, kiedy zostanie ogłoszony pełny jego tekst.

Małe miasteczka w Polsce

Sanacyjne „Słowo” wileńskie zamieściło odcinek niejakiego p. Wysza, zatytułowany: „W małym miasteczku”.

Autor kreśli w nim wrażenia z pobytu w małym miasteczku kresowym, położonym gdzieś na wschodzie Rzplitej, Mieszka w niem dentysta, nazwiskiem Katz, jest piwiarnia wdowy po Cukiermanie, praktykuje obrońca B. Kagan, a po rynku snują się „opasłe Ryfki”.

Oto, co między innymi pisze feljetonista sanacyjny:

— „Smutne jest życie miasteczkowych ludzi. Przedewszystkiem zżera ich zazdrość wszyscy zazdroszą sobie wszystkiego — powodzenia, zarobków, wygranej w karty, nawet łapówki, nie mówiąc już o awansie w służbie czy brązowym krzyżu zasługi.

O kogokolwiek w miasteczku zapytać, zawsze usłyszysz się to samo: ten nakradł się tamten bierze łapówki... i stąd jego wpływ a znaczenie.. Tego lekarza przytknęli za niedozwolone operacje, dyrektora Kasy Komunalnej wsadzili za nadużycia... Smutne jest życie miasteczkowych ludzi.

Pociechę znajdują w rozrywkach, uroczystościach i obchodach. Zgrywiają się wieciorami w karty, obchodzą w megalomancki sposób święto morza, podczas którego trzech żydków z ochotniczej straży wyjęw syreny, niedzne sklepiki wystawiają hasło „Bojkotujemy towary niemieckie”, a kilku nastu harcerzy niesie transparent: „Zapisz się do ligi morskiej i rzecznej”. Morze nie stęty daleko, a do najbliższej rzeczki trzeba jechać 20 kilometrów. Smutnym echem rozbrzmiewa takie hasło w brudnym, cuchnącym miasteczku. Jeszcze smutniej prezentuje się inne: „Żądamy kolonii dla Polski” — nieudolnie wymalowane na nieświeżym płótnie, osadzone na nieciosanych patykach dźwigane po ulicach niebrukowanych w zaduchu, zionącym ze smrodliwych podwórek.

A po ulicach chodzą myszugi, a słup telegraficzny leży od roku na rynku, a towarzystwo miasteczkowe komentuje fakt otwarcia rzeźni, a kto przy tem zarobit

kto naprawdę zasłużył się, a kto znowu może otrzymać awans albo krzyż brązowy.”

„Małe miasteczko”, odmalowane w ten sposób przez p. Wysza, jest symbolem wszystkich nieomal miasteczek w Polsce.

Wojna żydowska w Lublinie

W ubiegłym miesiącu donosiliśmy o smutnej klęsce „wojsk palestyńskich” Zabotyńskiego w Lublinie Zabotyńscy zostali dotkliwie poturbowani przez bojówkę Bundu z okazji odczytu Zabotyńskiego. Ostatnio znowu dowiadujemy się z „Głosu Lubelskiego” o nowej „wojnie żydowskiej” w Lublinie Zwolennicy Zabotyńskiego uplanowali pogrom swych przeciwników, wykorzystując odczyt b. p. sła Icka Gruenbauma, sjonisty radykała. Kiedy Gruenbaum w najlepsze rozgadał się, do sali wtargnęła bojówka Zabotyńców czyniąc zamieszanie. Na wezwanie do opuszczenia sali bojówka żydowska odpowiedziała chóralnym śpiewem „my pierwsza brygada”, poczem padła komenda „pierwsza brygada wchodzić”. Doszło przytem do bójki której kres położyła policja. Wypędzeni zwolennicy Gruenbauma udali się do lokalu Hakoahu, lecz i tam wtargnęli Zabotyńscy, wszczynając bójkę. W wyniku potyczki jedną żydówkę przewieziono do szpitala.

Humor

Z przyzwyczajenia

— Czy pani braciek jest cierpiący? Wydaje się okropnie zdenerwowany. Co chwila wzrusza ramionami...

— Ach nie skądże! Jest całkiem zdrowy tylko od trzech lat pełni obowiązki taksatora w Lombardzie!

„Robotnik” o nowej ustawie

W artykule częściowo skonfiskowanym omawia wchodzącą w życie ustawę samorządową socjalistyczny „Robotnik”, przypominając w ustępach nieobietnych konfiskata, że protest ludność przeciw nowej ustawie jest powszechny i jednomyślny. Ujawniło się to nie tylko na terenie władz ustawodawczych, ale również w łonie Związku miast i nieomal we wszystkich ciałach ustawodawczych miast Polski.

Omawiając najważniejsze zasady nowej ustawy samorządowej organ socjalistyczny pisze m. in.:

„Nowa ustawa wysuwa na czoło samorządu miejskiego i zw. przełożonego gminy (tj. prezydenta, burmistrza), który wyłącznie jest upoważniony do reprezentowania miasta na zewnątrz i jest jednoosobowo całkowicie odpowiedzialny za gospodarkę zarządzanego przez siebie miasta. „Przełożony miasta” również przewodniczy na posiedzeniach rady miejskiej, przez co skasowane zostały odrębne prezydja rad miejskich — oraz przewodniczy na komisjach, wybieranych przez radę. Sprawy, omawiane na radzie miejskiej muszą się wpiery znaleźć na porządku dziennym magistratu. „Przełożonego gminy”, wybieranego przez radę miejską, zatwierdza odpowiednia państwowa władza nadzorcza, która — bez podania motywów — może kandydaturę odrzucić i ustnowić tymczasowego komisarzycznego „przełożonego miasta”. Oczywiście, zatwierdzenie „przełożonego”, dotąd nieznanego ani w b. Kongresówce, ani w województwach południowych, może doprowadzić do usunięcia z samorządu miejskiego ludzi, nie cieszących się zaufaniem obozu rządzącego, natomiast może oddać zarząd miast całkowicie w ręce osób miłych systemowi.

Przytem „przełożeni miast” podlegają również dwóm władzom nadzorczym: 1. staroście powiatowemu lub grodzkiemu (pre-

zydent miasta Warszawy; komisarz rządu m. Warszawy), jeśli chodzi o czynności ściśle wykonawcze, 2. wojewodzie (prezydent m. Warszawy; komisarzowi rządu lub właściwemu ministrowi), jeśli chodzi o orzecznictwo. Wojewoda ma prawo nakładania kar na prezyden-

Tak jakby nie było kryzysu...

W najbliższym czasie w Warszawie nastąpi otwarcie całego szeregu zakładów kawiarniano-dancingowych. W miesiącu wrześniu nastąpi uruchomienie obryzmięgo lokalu przy zbiegu al. Jerozolimskiej i Nowego Świata. Budowa tego lokalu kosztowała zgórą półtora miliona złotych. Na całość jego składają się będzie wielka sala kawiarniano-dancingowa, sala klubowa dla panów i sala dla pań.

Wkrótce również nastąpi otwarcie wielkiej kawiarni w al. Jerozolimskich Lardellego

tów, wiceprezydentów, burmistrzów i wiceburmistrzów, a na prezydenta miasta Warszawy — minister spraw wewnętrznych. Wynika stąd, że „przełożeni miast” mało się różnią od urzędników państwowych i przypominają pod tym względem merów miast francuskich. Już ten szczegół ustawy świadczy o ogromie eksperymentu, jaki ma być dokonany na samorządzie polskim.

który w Warszawie już posiadał kawiarnię w ciągu kilku dziesiątek lat, wyzbywając się następnie wszystkich przedsiębiorstw. Specjalnie wyjeżdżał zagranicę przez „Gastynom” Feliks Kulikowski celem obejrzenia tam lepszych lokali w związku z projektowaniem przez spółkę utworzeniem nowego wielkiego lokalu gastronomiczno-rozrywkowego. Również powstanie nowy lokal dancingowy w podziemiach budującego się drapacza chmur. Tak jakby w Warszawie nie było kryzysu...

Strzał w krosną na nosie

W Sosnowcu na szeluncy rozpisywał się w strzelaniu z wiatrówki polijanemu J. Smuła. Strzelił najpierw do wrzwy, a później do muchy. W pewnym momencie spodobało mu się krosna na nosie kupca Chila Giełtmana. Te krosną Smuła wziął sobie za cel strzału. Kupiec widząc wycelowaną w swoją twarz łufę broni aż zastrzygł z przerażenia. Zanim się kto zorientował Smuła wyszeli i kula ugodziła Chila Giełtmana w twarz pod okiem. Postrzał okazał się groźny, bowiem Giełtmanowi wyleciała gałka oczna. Sąd ska-

zał Smułę na trzy lata więzienia. W apelacji obrońca twierdzi że ktoś z gapiących się mógł siać trącić Smułę i dlatego strzał padł niechcący.

Rozwiązanie żydowskich organizacji akademickich

Badencki minister kultury nakazał rozwiązanie wszystkich zrzeszeń i organizacji żydowskich jakie istnieją jeszcze na wyższych uczelniach. W ciągu 10 dni rozwiązaniu ulegą również wszelkie organizacje o orientacji radykalnej.

32) C. DOYLE

Ponura firma

Młody człowiek wzruszył pogardliwie ramionami.

— Mam kilka planów — zaczął po chwili kupiec — zapomocą których chcę doprowadzić nasze interesy do dawnego stanu. Potrzebuję nam narazie tylko tyle pieniędzy, aby zaspokoić żądania obecnych wierzycieli — i w ten sposób wypłynąć z tej powodzi nieszczęścia, która nas zalała. Reszta przyjdzie później sama i wszystko będzie znowu dobrze. Przedewszystkiem chciałbym się ciebie coś zapytać. Jak ci się podoba Katy Harston?

— Nie jest brzydka — odpowiedział szczerze Ezra.

— To jest dobra dziewczyna, mój chłopcu, niewątpliwie dobra, a przytem bogata, jakkolwiek te pieniądze mniejsze dla mnie mają znaczenie, niż zalety jej charakteru.

Młody Girdlestone zaśmiał się szyderczo.

— No, mów dalej — rzekł niecierpliwie.

— Nie więcej ci nie powiem, jak tylko tyle, że moja młoda panna nie nazwałaby się Katy, gdybyś chciał — rzekł, trącając z niecierpliwością swoim kciukiem.

— Oczko, czy jest twój pomysł — zapytał Ezra.

— Tak, to jest jedyna droga, mogąca cię doprowadzić do powrotu do Katy. Ma ona w sobie wiele zalet, co ci nie powiem, ale jest to jedyna droga. Po-

— Tak, jest dużo kobiet, które mogą być pięknymi żonami. Tylko, że ja nie mam ochoty się żenić.

— Jednak to jest konieczność!

— Żadna konieczność — przerwał Ezra ze złością — ja mam się związać na całe życie, a ty weźmiesz pieniądze, aby naprawić swoje głupstwa. To ma być równy podział pracy?

— Interes należy również do mnie, jak i do ciebie — i obu nam jednakowo na tem zależy, aby uniknąć ruiny. Czy tylko potrafisz ją sobie ująć?

Ezra pogładził swą brodę i rzucił zdobawcze spojrzenie w lustro.

— Jeżeli żaden inny środek nam nie zostanie, to mogę ręczyć za siebie. Ale mów mi, że masz więcej planów, więc zbadajmy je. W najgorszym razie ożenię się z Katy Harston, ale wtedy sam będę rządził jej pieniędzmi.

— Rozumie się — przyznał mu ojciec rację. — Zanim się jednak ożenisz, trzeba będzie wziąć możliwie najwięcej pieniędzy na nasz kredyt i tak je użyć, aby przyniosły nam szybki i duży dochód.

— W jaki sposób chcesz to uczynić? — zapytał z powątpiewaniem Ezra.

— Zamierzam — rzekł John Girdlestone, uroczyście się podnosząc i opierając się łokciami o kominek — zamierzam wykonać corner w diamentach.

ROZDZIAŁ XII

John Girdlestone wygłosił swój zamiar z taką godnością i z takim naciskiem, że spodobał się tem swego syna zaskoczyć. I cel swój osiągnął, gdyż młody człowiek w pierwszej chwili otworzył szeroko oczy ze zdumieniem.

— Corner w diamentach? —

rzekł jego ojciec tonem objaśnienia. — Jeżeli ty, na przykład, wykupisz na rynku cały zapas bawełny albo cały zapas cukru, tak, że będziesz mógł przy sprzedaży poddyktować swoją własną cenę, to tego rodzaju spekulacje nazywają corner wykonać w diamentach.

— Naturalnie, że wiem, co to jest corner — rzekł Ezra niecierpliwie. Ale w jaki sposób chcesz wykupić wszystkie diamenty? Nie wystarczyłby ci na to majątek Rotszylda.

— Nie potrzebuję na to tak wiele pieniędzy, jak przypuszczasz, na rynku bowiem nigdy nie ma wielkiej ilości diamentów. Cena ich zależy głównie od produkcji południowoafrykańskich pól. Poza tem nie będą kupować wszystkich diamentów, znajdujących się na rynku.

Wystarczy kupić taką tylko ich część, aby zysk, osiągnięty po sprzedaży, pozostawił firmę znowu na nogi.

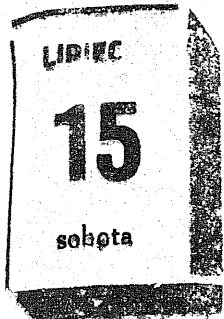
— No dobrze, ale jeżeli nie wykupisz wszystkich diamentów, to w jaki sposób zdołasz ich cenę podwyższyć? Będziesz musiał przeciw zastosować się do ogólnych cen rynkowych?

— Ha, ha! Masz rację — rzekł kupiec, ciesząc się widocznym zainteresowaniem syna — ale słuchaj dalej, nie powiedzieliśmy jeszcze wszystkiego.

— Widzisz — rzekł po chwili, z pewnym ociąganiem się obliczonym na to, aby syna dłużej w niepewności utrzymać i w ten sposób osiągnąć go końcowym efektem — diamenty są artykułem zbytku i jako takie podlegają różnorodnym wpływom — i wartość ich zmienia się ustawicznie w bardzo szerokich granicach. Drobnostka może ich cenę obniżyć i drobnostka może ich cenę znowu podwyższyć.

Ezra mruknął na znak, że rozumie.

Kronika Trzy delegacje u P. Komisarza Wojewódzkiego



KALENDARZYK

Roz. św. Apost.

Przypadkowo zabit

a) W zagrodzie Władysława Gruszczyńskiego we wsi Nagórzyce, powiatu Piotrkowskiego miał miejsce niezwykle wypadek.

Gruszczyński zwoził siano, przy czym wozem naładowanym powoził parobek 19 letni Józef Wieczorek

Gdy wóz zatrzymał się na podwórzu przed stodołą, Wieczorek odwiązał postrońki i długi na kilka metrów drąg, podtrzymujący przez środek ładunek siana, tak zwany „poważ” rucił w tył za wóz

Drąg trafił końcem wprost w głowę 2 letnią córkę Gruszczyńskiego Anne, która padła trupem z roztrzaskaną czaszką

Wieczorek widząc co się stało w obawie przed gospodarzem zbiegł do rodziców swych w sąsiedniej wsi Smardzewie i tam go zatrzymała policja która wdrożyła dochodzenie.

Przypadkowego zabójcę osadzono czasowo w areszcie

Likwidacja tajnej mennicy

a) Wydział śledczy w Łodzi zlikwidował fabrykę fałszywych monet, przy czym aresztowanych zostało stoje osób, iako podejrzanych o współudział w fabrykacji

Stwierdzono mianowicie, że w okolicy Bałuckiego Rynku pojawiają się fałszyfikaty monet 5 i 2 złotych

Zarządzono w tej mierze obserwacje doprowadziły do ustalenia faktu, iż istotnie znajduje się w tej dzielnicy dobrze ukryta mennica

Jaknajściślejsze obserwacje prowadzone przez funkcjonariuszy policji naprowadziły na trop Feliksa Kustrzyńskiego zamieszkałego przy ulicy Wacława 9

Kustrzyński był wprawdzie mało zaangażowany i znany policji, natomiast brat jego Tomasz, poprzednio już był karany 6 letnim więzieniem za podrabianie pieniędzy.

Policja w toku dalszych obserwacji ustaliła, że Feliks Kustrzyński jest w stałym kontakcie ze swym bratem Tomaszem, który u niego zamieszkuje, wobec czego wkroczyła do mieszkania, gdzie w czasie rewizji znaleziono ukryte pod stołem foremki monet 2 i 5 złotych, tudzież kilka gotowych już odlewów tychże monet, jednakże niezupełnie wykończonych.

Obecny w mieszkaniu Feliks Kustrzyński zaprzeczył, jakoby wiedział cośkolwiek o dochodzeniu metalu, foremek i odlewów. Dalśza rewizja doprowadziła do odnalezienia różnych narzędzi które skonfiskowano

Wobec takiego stanu rzeczy Feliksa Kustrzyńskiego, jego żonę Helenę oraz Tomasz Kustrzyńskiego aresztowano i osadzono w więzieniu do dyspozycji władz sądowych.

Memit odkrycie

a) W Łasku na posesji przy ulicy Kościelnej 10 w czasie opróżniania dołu biologicznego wydechyto zwłoki dziecka - noworodka płci żeńskiej Zwłoki znajdowały się w stanie rozkładu

Mimo to z powierzchniowych badań ustalono, że dziecko zostało uduszone, czego dowodzą ślady na szyji trupa

Zwłoki zostały pochowane

a) W dniu wczorajszym u Komisarza Rządu m Łodzi inż. Wojewódzkiego interwenjowały trzy delegacje robotników sezonowych

Pierwsza delegacja robotników zatrudnionych na drodze Łódź Łagiewniki interwenjowała u P. Komisarza, prosząc o udogodnienie robotnikom dojazdu do pracy, względnie przeniesienia niektórych robotników zamieszkałych w dzielnicy Widzewa oraz Chojen na roboty położone bliżej tych dzielnic.

W odpowiedzi P. Komisarz przyrzekł poczynić odpowiednie kroki i udostępnić dojazd do miejsca pracy robotników.

Druga delegacja z pośród 250 robotników, zwolnionych z partii zatrudnionych na robotach sejmikowych prowadzonych z Fun-

duszu Pracy Interwenjowała w sprawie zatrudnienia tychże robotników wskazując, że znajdują się oni wraz z rodzinami w wielkiej nędzy Komisarz Wojewódzki, po porozumieniu z odnośnymi władzami, przyrzekł delegacji, iż od poniedziałku przyszedł tygodnia stopniowo zatrudni zwolnionych robotników.

Wreszcie trzecia delegacja robotników z plantacji, dotychczas nieprzyjętych na roboty prosiła o przyjęcie do pracy P. Komisarz wyjaśnił, że samorząd wyczerpał fundusze na roboty jednakże robotnicy ci zatrudnieni zostaną na robotach sejmikowych prowadzonych z Funduszu Pracy.

Sprawa biletów tramwajowych b. radnych i czł. Magistratu

(a) Ze źródeł miarodajnych dowiadujemy się, że odnośne czynniki zwróciły uwagę na sprawę biletów tramwajowych, z których bezpłatnie korzystali wszyscy radni, członkowie Magistratu oraz niektóre żony. Bilety te obecnie mają być zwrócone do dyspozycji za rządu miasta i przydzielone będą urzędnikom po cenach ulgowych, względnie robotnikom zatrudnionym na odległych krańcach miasta.

PRZED POWOŁANIEM KOMISJI ŚLEDCZEJ

Dowiadujemy się, że na skutek złożonego memorjału przez ówczesną frakcję opozycyjną powołana zostanie specjalna komisja śledcza, w sprawie zbadania budowy domu dla związków klasowych, który stanąć ma przy zbiegu ulic Miedzianej i Wysokiej.

Jak wiadomo uchwała rady miejskiej wspomnianym związkom nadany został plac przestrzeni i morgi wartości około 100.000 zł następnie Magistrat zaofiarował 750 000 cegieł które przetransportowane zostały bez uchwały w tem względzie i koszt przewozu w wysokości 8 zł. od tysiąca pokryte z funduszy miejskich. Dalej istnieje kwestja sporządzenia studni itd.

SPOŹNIŁ SIĘ

Mocno humorystyczny moment miał miejsce w kasie miejskiej w czasie przekazywania służbowych czynności.

Łódź-Manchesterem Jugosławji.

(a) W dniu wczorajszym z racji otwarcia Izby Handlowej Polsko-Jugosłowiańskiej przybyli do Łodzi b. Minister Przemysłu i Handlu inżynier Przybyłowski, radca legacyjny p. Gawrilewicz i dyrektor Izby Polsko-Jugos. w Warszawie p. Garczyński.

Na dworcu Łódź-Fabryczna, gości powitali przedstawiciele tutejszej Izby Polsko-Jugosłowiańskiej inż. Felix, Prez. Piątkowski i mec. Chomicz.

O godzinie 13,30 odbyło się uroczyste zebranie inauguracyjne Izby, które zagał inż. Felix witając przybyłych gości z Warszawy, przedstawicieli władz oraz sfer gospodarczych i radców Izby Przem. Handl. łódzkiej wskazał na ważność powstałej placówki, która dzięki temu, że otworzona została w wielkim ośrodku włókienniczym, stać się może czynnikiem przez który rozwiąże się po części

sprawę eksportu Jak stwierdzi inż. Felix, mimo iż Izba jest oddziałem warszawskim jednak ze względu na punkt swej działalności, stanie się centralą dla eksportu wyrobów włókienniczych.

W imieniu p. Wojewody powitał zebranych naczelnik wydziału samorządowego pan Jellinek, który życzył owocnej pracy nowo powstałej placówce

Następnie przewodnictwo zebrania objął minister Szydłowski który zobrażował zebranym rolę powstałej placówki i jej działalność na najlepszą przyszłość. Następnie przewodniczący wygłosił radca legacyjny p. Gawrilewicz, który powiedział, że Izba ma tem większe znaczenie powstała w ośrodku łódzkim, a także można go Manchesterem Słowiańszczyzny.

Z kolei wygłosił inż. Przybyłowski, który w oświadczeniu wskazał na konieczność powstania placówki eksportowej dla wyrobów włókienniczych, poczem gości zaprowadził do Izby Handlowej, która ma być otwarta 17. lipca 1933 roku.

przeprowadzona zostanie sekcja. Równocześnie władze policyjne zarządziły energiczne śledztwo w sprawie zbrodni na matką.

Strzelanina na ulicy

a) Posesja przy ulicy Kruszwickiej 16 była w dniu wczorajszym widownią strzelaniny.

Lokator tegoż domu 31-letni Stefan Jańczyk pokłócił się ze swą szwagierką 27 letnią Józefą Florczak. Oburzony do żywego obelgami szwagierki Jańczyk wy dobył rewolwer i zaczął ścigać szwagierkę.

Florczakówna gdy padły strzały skryła się za śmietnik unikając w ten sposób pocisków.

Jańczyk oddał 5 strzałów, przyczem jedna z kul trafiła stojącego akuratnie na podwórzu przy studni Jana Pietrowskiego lokatora tegoż domu, raniąc go niezbyt ciężko.

Rannego opatrzył wezwany na miejsce wypadku lekarz pogotowia. Policja wdrożyła dochodzenie i aresztowała Jańczyka.

Nożownik na ulicy Stodolnianej

a) Ignacy Sarna, awanturnik bez bliższego adresu w nocy na 16 kwietnia r. b. wrócił w stanie kompletnie pijanym.

Na ulicy Stodolnianej spotkał przechodzącego Romana Soczyńskiego i bez żadnego uprzedzenia, lub też bez żadnej urazy pchnął go kilka razy nożem w klatkę piersiową.

Na krzyk nadbiegła policja i nożownika aresztowała. Rannego po nałożeniu opatrunku przewieziono do szpitala.

Wczoraj Sarna odpowiadał przed Sądem Grodzkim w Łodzi za swój wyczyn. Po na radzie zapadł wyrok na mocy którego 32 letni Ignacy Sarna skazany został na 1 rok więzienia.

Zamach samobójczy.

a) W mieszkaniu własnym przy ulicy Kołowej 12, usiłował pozbawić się życia przez przecięcie żył u rąk oraz zatrucie 32 letni Stefan Boczkowski.

Boczkowski pozostając bez pracy i środków do życia w celach samobójczych zażył wernonu, by oszłomić się i zasnąć na wieki, celem jednak skuteczności tego środka postanowił przeciąć sobie żyły u rąk.

Desperacki czyn spostrzeżono mimo wszystko i wezwano pogotowie ratunkowe, lekarz którego udzielił choremu pierwszej pomocy.

Najechnany przez samochód.

a) Na ulicy Zgierskiej najechnany został przez samochód 12-letni Stanisław Mirkuszewski, syn robotnika zamieszkałego przy ul. Nowej 16.

Mirkuszewskiemu, który doznał ran tłuczonych głowy i rąk, udzielił pomocy wezwany lekarz pogotowia.

Szofera Antoniego Datnowskiego z Kutna, pociągnięto do odpowiedzialności karnej.

Zataił wypadek wściekłości.

a) We wsi Zetiówka, gminy Wierzychym powiatu Sieradzkie, u gospodarza Franciszka Borta, przed kilku dniami wściekł się pies i pokasał szczeniaki, wiperza, krowę i 2 ludzi.

Bort zastrzelił psiaki oraz zabił wieprzka i krowę, następnie pokasana swą córkę oraz parobka leczyl dorcowym sposobem.

Na szczęście fakt ten w porę doszedł do wiadomości władz, które pociągnęły Borta do odpowiedzialności karnej, obojga zaś pokasanych niezwłocznie przesłano do lecznicy w Łodzi dla przeprowadzenia odnośnej kuracji.

Pożary na wsi.

a) We wsi Łopudnice, powiatu Piotrkowskiego, pożar jaki wybuchł wskutek nieostrożnego obchodzenia się z ogniem w zagrodzie Władysława Cukierskiego, zniszczył dwie zagrody powodując straty na 12.000 zł.

W osiedle fabrycznej Moszczenica, powiatu Piotrkowskiego, pożar zniszczył dom mieszkalny Jadwigi Chospanowej.

Straty obliczono na 5.200 zł. powodem pożaru była wadliwa konstrukcja komina.

Ze sportu

NAJBLIŻSZE MECZE LIGOWE

W niedzielę odbędzie się ostatnie spotkanie o mistrzostwo Ligi piłkarskiej w poszczególnych grupach.

W Warszawie walczy Warszawianka z Czarnymi, przyczem warszawianie wystąpią w następującym składzie: Domański, Pawlak, Rusin, Materski, Makowski, Hahn, Stolenwerk, Ketz, Zwierz, Piliszek i Korngold.

We Lwowie Pogoń — Legia.

W Siedlcach 22 p.p. — KS i wreszcie w Krakowie Garbarnia — Ruch i Podgórze — Wisła.

WALKI O WEJSCIE DO LIGI

Dnia 23 lipca rozpoczną się w Polsce rozgrywki międzyokręgowe o wejście do Ligi. Mistrzostwa odbędą się w czterech grupach. W pierwszej grają mistrzowie Warszawy, Łodzi, Poznania i Pomorza. Do drugiej należą: Kraków, Śląsk i Kielce. W skład trzeciej wchodzi: Lwów, Wołyń i Lublin. Wreszcie w czwartej walczą: Wilno, Białystok i Brześć.

Terminarz rozgrywek jest następujący:

Dnia 23 lipca: Pomorze — Warszawa, Poznań — Łódź, Śląsk — Kraków, Lublin — Wołyń, Wilno — Polesie.

Dnia 30 lipca Warszawa — Poznań, Łódź — Pomorze, Lwów — Wołyń, Wilno — Białystok i Kielce — Śląsk.

Dnia 6 sierpnia Łódź — Warszawa, Poznań — Pomorze, Kraków — Kielce, Lwów — Lublin i Polesie — Białystok.

Dnia 13 sierpnia Warszawa — Pomorze, Łódź — Poznań, Kraków — Śląsk, Wołyń — Lwów, Polesie — Wilno.

Rozgrywki mają być ukończone przed pierwszym wrześniem.

Teatr i sztuka

Teatr Miejski**Występy Marji Malickiej i Zbyszka Sawana**

Jak było do przewidzenia, wczorajsza premiera kapitalnej sztuki Niccodemiego „Cień” wywołała w mieście zrozumiałe zainteresowanie.

Tak sama gra najpopularniejszej artystki stołecznej Marji Malickiej oraz Zbyszka Sawana jak i treść sztuki wprowadziła w zachwyty iście zebrana publiczność. W innych rolach: Skrzydłowska, Brońiewicz, Szletyńsk, Dekoracje Zenobiusza Poduszki.

Dziś i jutro wieczorem powtórzenia „Cienia”.

Teatr Letni w parku Staszica

Kto nie śmiał się jeszcze z świetnej farsy Bissona „Czy jest co do ocenia”, niech spieszy do parku Staszica, gdzie licznie zgrumadzona publiczność huraganami śmiechu reaguje na grę koncertowo zgranego zespołu.

Teatr Popularny (Ogrodowa 18)

W dniu dzisiejszym trzy przedstawienia premiery nowej, tryskającej humorem rewji w 20 obrazach p. t. „Przyjdzie koza do woza” z Edwardem Rechenem, Janiną Jastrzębic Święcicką, Jerzego Junoszą i Katją Masłową na czele.

Początek przedstawień w sobotę i niedzielę o godzinie 5.30, 8 i 10 wieczorem. Wejście na sale po każdym numerze.

Ceny miejsc od 50 gr do 2 zł.

Występy artystyczne w Kino-Teatrze Luna

Dziś i codziennie po każdym wyświetleniu seansie rewelacyjnego filmu p. t. „Orucznik marynarki” produkują się artyści rewji scen stołecznych z udziałem Ireny Carnero i innymi na czele całego zespołu.

Kopnięty przez konia.

a) Na placu przy boczniczy kolejowej na ulicy 11 listopada 92/94, kopnięty został przez konia woźnica 29-letni Stanisław Bednarek, zamieszkały przy ulicy Pancernej 9.

Bednarek doznał strzaskania kości nosowej oraz wybitcia 2 zębów. Przybyły lekarz pogotowia opatrzył rannego i w stanie oświebionym przewiózł do lecznicy.

Skutki szybkiej jazdy na rowerze.

a) Na ulicy Pabjanickiej w czasie wymijania wozu wskutek zbyt szybkiej jazdy wpadł z rowerem do rowu 19-letnia Andrzej Felcer, zamieszkały w Pabjanicach.

Wskutek wypadku Felcer doznał zwichnięcia przedramienia prawego oraz rozbitcia głowy.

Przybyły lekarz pogotowia udzielił rannemu pierwszej pomocy.

Osobiste.

a) Wiceprokurator przy Sądzie Okręgowym w Łodzi, p. Kazimierz Kozłowski powrócił w dniu wczorajszym z urlopu wypoczynkowego i objął urzędowanie.

Adw. Wojciech Misalla wypuszczony na wolność za kaucją.

a) We wrześniu ub. roku w związku z ujawnionymi nadużyciami aresztowany został adwokat łódzki Wojciech Misalla.

Adw. Misalla, aresztowany został pod zarzutem szerzenia wierceń, dokonanych na szkodę wierzycieli na stanowisku syndyka mają upadłości, jednej z poważniejszych firm przemysłowych łódzkich.

Aresztowany przebywał przez cały okres w więzieniu śledczym przy ulicy Kopernika 29, w Łodzi, ostatnio zaś zaniemógł i umieszczony został w szpitalu więziennym.

Na skutek skargi obrońców adwokat Misalla, Sąd Apelacyjny w Warszawie zmienił decyzję miejscowych władz, w kwestii środków zapobiegawczych, względem adw. Misalla i za stosował kaucję w sumie 1000 zł, po złożeniu której w dniu wczorajszym adw. Wojciech Misalla opuścił więzienie.

Na rynku nabiałowym.

a) W ciągu bież. tygodnia ceny masła utrzymały się na dotychczasowym poziomie. Płacono w hurcie za 1 kg. masło wyborowe 2,50, deserowe 2,25, solone 2,20, osekłowe 1,80.

W detalu płacono masło wyborowe 2,80 solone 2,50, osekłowe 2,20.

Tendencja słaba, dowozy duże zapotrzebowanie mierne.

Ceny jaj wykazały pewną niżkę. Płacono za skrzynię 1440 sztuk do 72 zł, w detalu zaś do 6-7 gr za szt.

Dowozy jaj bardzo duże, przy stosunkowo niskim zapotrzebowaniu.

Tendencja niskowa.

Wyrok

na włoskiego „Landru”

Od dwóch tygodni przeszło trwający proces w portowym mieście Spezia przeciwko włoskiemu „Landru” Serviattiemu, zakończył się wydaniem wyroku śmierci przez rozstrzelanie w plecy. Ostatnie 5 te z rzędu mordów Serviattiego, dokonane na starożytności kobiecie, zwabionej ogłoszeniem matrymonialnym wywołało przed kilku miesiącami ogromną sensację we włoszech i postawiło na nogi całą policję. Serviatti pokrajane zwłoki swej ofiary spakował do kufra, który pozostawił w wagonie pociągu Spezia — Neapol. Po wielu poszukiwaniach udało się policji stwierdzić tożsamość zabitej i schwytać mordcę — oną Serviattiego, oskarżoną o współudział w zbrodni, została wyrokiem sądu zwolniona. Zabójca przyjął wyrok spokojnie.

Czescy studenci medycyny praktykują w Polsce

WARSZAWA, 14.7.

Do Warszawy przybyło 25 studentów czeskich, którzy odbędą 3-miesięczną praktykę w szpitalach warszawskich. Nasi studenci medycyny w tej samej liczbie będą praktykować w szpitalach praskich.

Ciężka sytuacja aktorów

WARSZAWA, 14.7.

Na aktorskim rynku pracy sytuacja coraz gorsza i staje się wprost rozpaczliwa. Dyrekcje teatrów stołecznych rozpoczęły już pertraktacje z aktorami w związku ze zbliżającym się nowym sezonem. Jak się do wiadujemy, dyrektorzy wysunęli postulat ponownej obniżki gaź w granicach od 10—20 procent.

RUCH TRANŻYTOWY Z CZECHOSŁOWACJI PRZEZ GDYNIĘ

Wzmagający się obrót towarowy pomiędzy Czechosłowacją a Polska wysunął konieczność jaknajwiększego usprawnienia przewozu towarów we wzajemnym ruchu kolejowym i usunięcia zbytecznych formalności hamujących przewóz towarów.

W tym celu z inicjatywy Ministerstwa Komunikacji zwołano do Gdyni na dzień 11 i 13 b. m. konferencję, która obradowała w gmachu Urzędu Morskiego pod przewodnictwem naczelnika wydziału Ministerstwa Komunikacji p. R. Zawojskiego. W skład konferencji wchodził przedstawiciel Ministerstwa Koleji Żelaznych w Pradze, Ministerstwa Komunikacji, Dyrekcji P. K. P. w Gdańsku i w Warszawie oraz delegaci Rady Portu w Gdańsku, Urzędu Morskiego w Gdyni i Żegluga Polskiej.

W wyniku obrad, konferencja opracowała projekt przepisów zarówno w zakresie ruchowym i handlowym oraz przygotowała

Dalszej zwyżki cen chleba nie będzie

a) W dniu wczorajszym odbyło się posiedzenie komisji cennikowej zwołano dla ustalenia nowych cen na chleb i pieczywo. Posiedzenie, jak to podawaliśmy, zwołane zostało na wniosek cechów piekarskich, które domagały się dalszej zwyżki cen chleba,

uzasadniając tem, iż w międzyczasie ceny zboża wzrosły.

Na wczorajszym posiedzeniu ustalono jednakże, że tendencja zwykła na zboże załamała się i że wobec tego, nie może być mowy o dalszej zwyżce cen pieczywa.

Bandytyzm w Ameryce

WASZYNGTON, 14.7.

Prezydent Roosevelt odbył z przedstawicielami władz stanowych naradę mającą na celu ukroczenie zbrodniczej działalności „rywaczy”, których ofiarą padło znowu kilkadziesiąt osób, m. in. O. Connor ze znanej rodziny. Działalcy demokratycznych i finansista chicagowski Factor. Złoczyńcy zażądali okupu za uprowadzonych.

Wzmoczoną działalność bandytów przelicują w Ameryce temu, że w związku z zakazem prohibicji bandyci stracili dochody związane z przemytem i nielegalnym handlem alkoholem.

Adwokat — księdzem

LILLE 14.7.

Znany adwokat i uczony prawnik z Lille (Francja), dr. Robert Stahl, otrzymał 9 b. m. święcenie kapłańskie z rąk J. M. Ks. Kardynała Lienart'a. 11 b. m. odprawił ks. dr. Robert Stahl swą pierwszą mszę św. przy udziale rzesz pobożnych z Lille i okolicy.

Kalendarzyk łowiecki

a) Zgodnie z przepisami o ochronnym czasie łowieckim, władze wojewódzkie ustaliły na sierpień r. b. czas ochronny na następujące zwierzynę i ptactwo: losie-byki, jelenie-byki, daniela rogacze, sarny kozy, łanie jelenie i daniela, szaraki, zajace bielaki, niedźwiedzie, rysie, borsuki, wiewiórki, głuźszcze-koguty, cietrzewie-koguty (do dnia 15 sierpnia) jarzabki i pardwy, bażanty-kury, bażanty-koguty, kuropatwy, przepiórki, słonki (do dnia 15 sierpnia) drozdy, kwiczoły i paszkoty również do dnia 15 sierpnia, dzikie indyki samce i samice, ptaki krukowate i śrapiężne, z wyjątkiem jastrzębi gołębiarzy, krogulców, wron i srok, dalej żbiki, kuny leśne i norki.

wnioski do właściwych władz i urzędów, mające na celu usunięcie zbytecznych formalności przy przewozie towarów, odprawie celnej i t. p.

Poliglotyczne radio w Czechosłowacji

Największą liczbę różnorodnych audycji nadaje w Europie radio czechosłowackie. Stacja centralna w Pradze nadaje stale w języku czeskim i niemieckim, co tydzień zaś dodatkowy program w języku francuskim, rosyjskim, angielskim, polskim i serbskim. Radio zaś w Bratysławie nadaje po słowacku, węgiersku, niemiecku. Stacja w Koszycach nadaje po słowacku, czesku, rosyjsku, w żargonie, po węgiersku, po polsku i po rusińsku.

Giełda warszawska

WARSZAWA, dnia 14 lipca 1933 r.

Dewizy:	Belgia	124.80
	Holandja	361.15
	Londyn	29.83
	Nowy Jork	6.20
	Nowy Jork (kabel)	6.23
	Paryż	35.03
	Praga	26.54
	Szwajcaria	173.05
	Włochy	47.55

Obroty dewizami większe, tendencja przeważnie mocniejsza dla dewiz europejskich.

Waluty:

Dolar w obrotach prywatnych 6,22—6,23 rubel złoty 4,88, dolar złoty 9,23. Gram czystego złota 5,9244. W obrotach międzybankowych dewizy na Berlin 213,30, w obrotach prywatnych banknoty niemieckie 210,00, w obrotach prywat. banknoty angielskie 29,80.

Raporty procentowe:

3 proc. poz. budowlana	38.30
7 proc. poz. stabilizacyjna	48,75 49.50 w pr.
4 proc. poz. inwestycyjna	101,50
4 proc. państw. poz. premj. dol.	46.25
5 proc. konwersyjna	44.00—43.75
6 proc. poz. dolarowa	60.00—62.00 (w proc.)
10 proc. poz. kolejowa	101.75 (w proc.)
5 proc. poz. kol. konwersyjna	40.00
8 proc. L. Z. Banku gosp. kraj.	94.00 (w pr.)
8 proc. oblig. Banku gosp. kraj.	94.00 (w pr.)
7 proc. L. Z. Banku gosp. kraj.	83.25
7 proc. oblig. Banku gosp. kraj.	83.25
8 proc. L. Z. Banku rolnego	94.00
7 proc. L. Z. Banku rolnego	83.25
8 proc. L. Z. budowl. Banku gosp. kraj.	94.00
4 i pół proc. L. Z. ziemskie	40.00—40.25
5 proc. L. Z. Warszawy	52.75
5 i pół proc. L. Z. Warszawy	35.00
8 proc. L. Z. Warszawy	42,00—41.38

Akcje:

Bank Polski	82.00
Lilpop	12.25—12.00
Starachowice	10.50—10.25

Tendencja dla pożyczek państwowych przeważnie mocniejsza, dla listów zastawnych niejednolita, dla akcji przeważnie słabsza.

W obrotach pozagiełdowych pożyczki dolarowe: 8 proc. pożyczka z r. 1925 (dł. ow. ska) 66,50, proc. poz. st. m. Warszawy 44,00.

WIDOWISKA

TEATRY

Teatr Miejski — Cień
Teatr Letni — Czy jest co do ocenia
Teatr Popularny — Przyjdzie koza do woza

KINA

Adria — Dziewczę z gór
Capitol — Quick
Casino — Demon miasta
Corso — I. Nocne sądy, II. Plan W.
Czary — I. Cohn i Kelly w tarapatkach, II. Wiatr od morza
Grand Kino — Człowiek, który wrócił
Luna — Porucznik marynarki
Ludowy — Dłatego że cię kocham
Metro — Dziewczę z gór
Palace — Gdy się miłość kończy
Przedwiośnie — Kapitan Whalan
Rakietą — Niepotrzebna
Stylowy — Gloria
Sztuka — I. Nasze niewiane narzeczone, II. Przedwiośnie

Przez radio

Łódź, (fala 233,8 m.) sobota 15 lipca.

11.57	Sygnal czasu i Hejnał z Krakowa
12.05	Płyty gramofonowe
12.25	Codz. przegląd prasy polskiej
12.33	Komunikat meteorologiczny
12.35	Płyty gramofonowe
12.55	Dz. połudn.
13.00	Program na dzień bieżący
14.55	Płyty gramofonowe W przerwach komunikaty
16.00	Audycja dla chorych ze Lwowa
16.30	Płyty gramofonowe
17.00	Odczyt p. t. „Jak fotografować latem”
17.15	Koncert solistów wyk. C. Nadi (sopr.) akomp. dyr. B. Walek - Walowski, S. Schleichkorn (altówka), akomp. K. Liban-Lipszycowa
18.15	W rocznicę Grunwaldu
18.35	Koncert popularny w wyk. Ork. Symfon. Opery Poznańskiej pod dyr. B. Tyllji
19.00	Koncert wokalny (płyty)
19.20	Rozmaitości
19.35	Program na dzień następny
19.40	Kwadran literacki „Bitwa pod Grunwaldem”
20.00	Muzyka lekka w wykonaniu orkiestry P. R. pod dyr. St. Nawrota
20.50	Dziennik Wieczorny
21.00	Komunikat Izby Przem. Handlowej
21.30	Koncert Chopinowski w wykonaniu H. Sztomski
22.00	Muzyka taneczna z Ciechocinka
22.25	Wiadomości sportowe
22.35	Komunikat meteor. dla kom. lotniczej i kom. policyjny
22.40	Muzyka taneczna z Ciechocinka W przerwie o 23.00 „Wiadomości z kraju dla czł. Polskiej Eksp. Polarnej”

PRZETARG

Magistrat m. Łodzi ogłasza przetarg publiczny na dostawę w ciągu jednego roku nabiału, t. j. masła i jaj dla instytucji miejskich.

Oferty składać należy w Wydziale Gospodarczym ul. Narutowicza Nr. 65, pokój Nr. 5 do dnia 24 lipca r. b. godziny 9.30 rano w kopertach podwójnych, załakowanych pieczęcią firmową, każda z napisem „Oferta do przetargu mającego się odbyć dnia 24 lipca 1933 roku na dostawę nabiału” — z równoczesnym podaniem nazwy firmy oraz adresu.

Wewnętrzna koperta powinna zawierać samą ofertę, zewnętrzna natomiast, prócz wspomnianej koperty, także dowód złożenia wadium do depozytu Głównej Kasy Miejskiej w wysokości 3 proc. wartości oferowanej dostawy.

Wadium należy składać w gotowiznie lub innych wartościach wymienionych w ogólnych warunkach przetargowych.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 24 lipca 1933 roku o godzinie 10-ej w wymienionym Wydziale, gdzie można się zapoznać uprzednio ze szczegółami dostawy i otrzymać wzór oferty.

Łódź, dnia 13 lipca 1933 roku.

Zarząd m. Łodzi.

Szewcy.

Najtaniej nabyć **skóry** w każdej ilości można
w Spółce Szewców
 PIOTRKOWSKA 79, —: Al. KOŚCIUSZKI 22
 Telefon 158-88
 Specjalność. detaliczna sprzedaż zelówek trwałych na wodę

Potrzebny

chłopiec z porządnej rodziny na praktykę do zecerni. Wiadomość redakcja „Prądu” od 4—7

„MYŚL NARODOWA”

TYGODNIK
 poświęcony kulturze twórczości polskiej
 pod redakcją
 Z. Wasilewskiego i J. Rembielińskiego.
 Cena z dostawą kwartalnie zł. 9.—
 Cena pojedynczy egzemplarz 80 gr.
 Konto P.K.O. 31,05.
 Adres red. Warszawa, Al. Jerozolimskie 17, II p.
 Do nabycia wszędzie.

Stanisław Szmigielski
 Łódź, ulica Rzgowska 81/88. Telefon 212-48.
Składy własne.
Hurtowa sprzedaż węgla Tów. Kopalń i Zakładów Hutniczych Sosnowieckich, Sp. Akc.
 Kopalń: Modrzejów, Miłowice, Niwka (Radolf).
 Węgiel pierwszorzędnej i powszechnie znanej jakości.
 Dostawę uskuteczniłam w ładunkach wagonowych i detalicznych.
 Ceny bezkonkurencyjne.
Sprzedaż drzewa opałowego, dębowego i sosnowego.

Nerwobóle i reumatyzm
 leczy
„UNIVERSAL”
 marki GLOB.

W każdej cenie —
 z gwarancyjnie czystych surowców bezkonkurencyjne **czekolady deserowe**, odżywcze **mleczne i śmietankowe**, wielki wybór wytwornych **czekoladek, karmelków i biszkoptów**, lecz bez losów szczęścia, bonów i t. p.
 poleca **A. Piasecki, S. A.**
FABRYKA CZEKOLADY.

Dla poszukujących
 pracy.
 ogłoszenia drobne bezpłatne.

Potrzebny ślusarz na dniówkę ze swoimi narzędziami. Zgłaszać się w adm. „Prądu” do godz. 11 rano.

Młodzieniec z wykształceniem 4 kl. gimn. prosi o jakiegokolwiek zajęcie, chętnie w drukarni. Łaskawe oferty sub.: „Nil desperandum” do administracji niniejszego pisma.

Studentka poszukuje kondycji do dwojga dzieci może być na wyjazd. Wiad. w administracji „Prądu”.

Młodzieniec poszukuje jakas kolwiek prace, proszę łask. pod „T. R.” do Administracji „Prądu”.

Francuska konwersacja — lekcje. Nawrot 38 m 4

Pokój umeblowany niekrepujący do wynajęcia, ulica Piotrkowska 6, m. 10, lewa oficyna.

SKLEP
Kazimierz Zielonko
 Al. Kościuszki 37
 poleca: pończochy jedwabne, fildecos, skarpetki męskie, pończochy dziecięce reformy, rękawiczki wełniane, swetry i pończochy. Cena bardzo przystępna oraz przyjmuje pończochy do reperacji.

Potrzebna zdolna prasowalka do garderoby. Plac Wołności 3. Szwanke.

Stróż dzienny
 potrzebny do fabryki. Pierwszeństwo ma taki, który obeznany jest również z robotami w ogrodzie. Pociąg pod „Robotnik ogrodnicy” do Adm. „Prądu”.

BEZ ODSTĘPNEGO
 mieszkania, sklepy, lokale handlowe, biurowe, fabryczne, pokoje z klatki schodowej poleca Biuro „POLRUCH” Piotrkowska 92 lewy part. III wj.

Lampa kwarcowa
 tania do sprzedania. Wiadomość Al. Kościuszki 41, dozorca.

KINO-TEATR
STYLOWY
 dawniej „RESURSA”
 Telefon 112-00.

BRYGIDA HELM
 w wzruszającym dramacie produkcji francuskiej p. t.
GLORIA
 W rolach głównych: Brygida Helm, Andre Coanne i Andre Loque.
 Szalęncze wyczyny bohaterów powietrza
 Uwaga na pierwszy seans wszystkie miejsca po 54 grosze.

Następny program:
„RAJ UKRADZONY”
 Początek seansów w sobotę niedziela i święta o godzinie 3 pp. w dni powszednie o godz. 5 popołudniu.
 Aparatura dźwiękowa „PHILIPSA”